

Adam SZYMALA

<https://orcid.org/0009-0000-3277-0411>

Represje bolszewickie a demografia – spojrzenie z innej strony

Streszczenie

Liczbę ofiar systemu bolszewickiego możemy tylko szacować i różni autorzy podają odmienne dane. W artykule tym autor podjął próbę oszacowania strat potencjału demograficznego na podstawie dwóch spisów powszechnych, jakie miały miejsce w ZSRR do 1939 r. Ukazano również, jak potencjał ten zmienił się w odniesieniu do poszczególnych narodowości wchodzących w skład tego państwa. Kto był ofiarą, a kto katem, a może wszyscy byli katami lub ofiarami? Czy bolszewizm miał internacjonalistyczne oblicze, czy nie?

Słowa kluczowe: bolszewizm, demografia, narodowość, terror.

Wprowadzenie

W zamyśle autora publikacja ta ma nie tyle spróbować ustalić dokładną liczbę ofiar systemu bolszewickiego, co wskazać na jej globalny, w wymiarze całej ówczesnej Rosji, aspekt utraty potencjału demograficznego. Prawdziwej liczby ofiar tego systemu nie poznamy nigdy. Próbowano tego dokonać wielu badaczy i w miarę dokładne liczby udało się uzyskać jedynie dla konkretnych wydarzeń, operacji prowadzonych przez sowiecki aparat bezpieczeństwa. Dokumenty tegoż aparatu są jednak niekompletne, nie do końca wiarygodne i nie oddają liczby rzeczywistych ofiar. Z jednej strony, w ramach „współzawodnictwa pracy”, zawyżano liczby, z drugiej – zaniżano, bo pomijano zmarłych z głodu, wycieńczenia, z powodu chorób itd. Biurokracja bolszewickiej umykała bowiem tzw. ofiary niebezpośrednie, czyli zmarłe nie w wyniku wydanych wyroków, podczas transportu czy pobytu w obozach, ale zmarłe np. po powrocie do domu z obozów wskutek długofalowego oddziaływania warunków, w jakich przebywali, zmarłych wskutek pozbawienia ich opieki – małe dzieci, których rodzice, opiekunowie zostali aresztowani, zmarli, i osoby starsze, których opiekunowie (dorosłe

dzieci) zmarły (zostały rozstrzelane) lub trafiły na lata do obozów. Były też ofiary samosądów, napadów czy samowoli, nadużywania władzy przez funkcjonariuszy, które nie zostały odnotowane w żadnych dokumentach.

O represjach sowieckich i ich ofiarach ukazała się do obecnej chwili ogromna liczba publikacji, tak że nie sposób tu o wszystkich wspomnieć, a nawet (wg autora) nie ma takiej potrzeby, bo celem publikacji jest ukazanie tego tematu z innej perspektywy. Oczywiście autor zachęca zainteresowanych tematem do sięgania do wszelkich dostępnych im publikacji. Autor nie analizuje tu jednak poszczególnych „operacji” represyjnych, tylko sięga po całościowy ich rezultat. Zainteresowanych np. represjami wymierzonymi przede wszystkim w Polaków można polecić m.in. publikacje Nikołaja Iwanowa: *Zapomniane ludobójstwo. Polacy w państwie Stalina*, *Operacja Polska 1937–1938*, Kraków 2014 czy *Pierwszy naród ukarany. Polacy w Związku Radzieckim 1921–1939* z 1991 roku¹.

O tym, jak trudno podać konkretną liczbę ofiar represji, świadczą liczby podawane przez różnych autorów prac piszących o bolszewickich i stalinowskich represjach, a także to, jak ci sami autorzy liczby te modyfikują z czasem w kolejnych swoich publikacjach. Istnieje też możliwość, że niektóre ofiary trafiły do wspólnej puli raz będąc liczone jako ofiary głodu, drugi raz jako zmarli podczas transportu czy pobycie w obozach itd. Aby ustalić mniej więcej miarodajne liczby potrzebna byłaby praca setek badaczy trwająca wiele lat, z możliwością dotarcia do wszystkich zachowanych dokumentów z tego okresu i ich weryfikacji. Autor tego artykułu sięgnął więc po inne spojrzenie i metodę oszacowania owych strat, poprzez przeanalizowanie spisów ludności, jakie miały miejsce w Rosji bolszewickiej do 1939 roku.

Ocena liczby ofiar w opublikowanych materiałach

W celu przybliżenia czytelnikowi tematu w tej części artykułu zaprezentowane zostaną tylko niektóre dotychczasowe ustalenia w kwestii ofiar systemu bolszewickiego. Zainteresowanych bliższym zaznajomieniem się z poszczególnymi „operacjami” represyjnymi odsyłam do cytowanych tu publikacji, jak również zachęcam do szukania innych, tu nie ujętych, bo treści zamieszczone w niniejszym tekście mają charakter pogładowy.

W Rosji bolszewickiej po krwawej wojnie domowej, zamiast oczekiwanego pokoju nastał czas krwawych represji. Zbrodni na narodach wchodzących w skład Rosji bolszewickiej, a następnie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR), bolszewicy dopuszczali się już od samego początku sprawowa-

¹ Autor poddaje w tym artykule analizie spisy dokonane w Rosji bolszewickiej w 1926 i 1937 roku, więc siłą rzeczy nie odnosi się do danych spoza tego okresu czasowego.

nia władzy². Mordowano jeńców i przeciwników nowej władzy podczas wojny domowej, chłopów podczas rekwizycji płodów rolnych, tłumienia powstań

² Poprawność używania nazwy Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich jest w środowisku naukowym dyskutowana. Termin „radziecki” pochodzi od rzeczownika *совет* – sowiet, oznaczającego radę (sowiet = rada). Wyrażenie „sowiecki” rozpowszechniło się w prasie i publikacjach dwudziestolecia międzywojennego w odniesieniu do Rosji bolszewickiej i rosyjskiej nazwy utworzonego państwa – ZSRR. Powszechnie używano terminów „Związek Sowiecki” lub „Związek Rad”. Określenie „sowiecki” znalazło się w podręcznikach II Rzeczypospolitej – S. Pawłowski, *Geografia dla II klasy gimnazjalnej*, Lwów – Warszawa 1938, s. 27. Jest również używane w obecnych publikacjach naukowych np. H. Bartoszewicz, *Związek Sowiecki wobec koncepcji federacyjnych w Europie Środkowo-Wschodniej 1941–1948*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 1995, nr 118, s. 137–149.

Przymiotnik „radziecki”, używany również przed wojną, zaczął być świadomie promowany po 1945 roku. Już 21 lipca 1945 Minister Informacji i Propagandy wydał okólnik nakazujący unikania w drukach, na transparentach itp. wyrazu „sowiecki” i zastępowania go wyrazem „radziecki” – R. Kupiecki, *Natchnienie milionów. Kult Józefa Stalina w Polsce 1944–1956*, Warszawa 1993, s. 47. Przestrzegania tego zalecenia pilnował utworzony w 1946 roku Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. Stanisław Westfal na łamach „Kultury” nazwał to „zaprzeczeniem dwudziestokilkuletniej tradycji polskiej”, chociaż zgodnie z prawdą przymiotnik „radziecki” był używany i w II RP. Zwrócił uwagę, że słowo „sowiet” znaczy Rada i po polsku powinno się mówić i pisać Związek Socjalistycznych Republik Rad, a nie radzieckich, bo słowo to jest neologizmem – wcześniej nie istniało (S. Westfal, *Radziecki czy sowiecki*, „Kultura” 1950, nr 7–8, s. 204–209, wersja zdigitalizowana, <https://static.kulturaparyska.com/attachments/c7/37/729dd0f622fd864228735e3918c88aedd62dd656.pdf>).

W polskich aktach prawnych Związek Radziecki nazywano od początku Związkiem Socjalistycznych Republik Rad (od 1944 także, a od końca lat 60. wyłącznie Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich) i skracano na Z.S.R.R., a później ZSRR (Monitor Polski 1925 r. nr 142, poz. 631 [online], www.dziennikustaw.gov.pl, dostęp: 27.01.2025 i Dziennik Ustaw 1957 r. nr 47, poz. 222 [online], www.dziennikustaw.gov.pl, dostęp: 27.01.2025). Pierwszym opublikowanym w Dzienniku Ustaw aktem prawnym mówiącym o Republikach Rad jest Umowa o preliminarznych pokoju i rozejmie między Rzeczpospolitą Polską z jednej a Rosyjską Federacyjną Socjalistyczną Republiką Rad i Ukraińską Socjalistyczną Republiką Rad z drugiej strony, podpisana w Rydze w dniu 12 października 1920 r. (Dz.U. z 1921 r. Nr 28, poz. 161), zaś pierwszym aktem prawnym zawierającym pełną nazwę ZSRR jest Konwencja między Rzeczpospolitą Polską a Związkiem Socjalistycznych Republik Rad o bezpośredniej osobowej i towarowej komunikacji kolejowej, podpisana w Warszawie dnia 24 kwietnia 1924 r. (Dz.U. z 1925 r. Nr 50, poz. 344). Związek Socjalistycznych Republik Rad występuje niemalże we wszystkich aktach prawnych okresu II Rzeczypospolitej w odniesieniu do państwa sowieckiego, widnieje także w akcie prawnym władz polskich na uchodźstwie – Dekrecie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 9 lipca 1942 r. o kredytach zagranicznych zaciągniętych w czasie wojny (Dz.U. Nr 6, poz. 13).

Nazwa Związek Socjalistycznych Republik Rad nie zniknęła z oficjalnych dokumentów nawet za czasów PRL. Ostatni raz (bez odniesienia do przedwojennych aktów prawnych) pojawiła się w Rozporządzeniu Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z dnia 12 grudnia 1968 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalne i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. z 1968 r. Nr 48, poz. 347). W polskim ustawodawstwie po wojennym przymiotnik „radziecki” w miejsce „Rad” pojawił się po raz pierwszy w Dekrecie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 24 sierpnia 1944 r. o emitowaniu biletów skarbowych (Dz.U. z 1944 r. Nr 3, poz. 11).

Zgodnym z prawdą historyczną należy tu zaznaczyć, iż przymiotnik „radziecki” pojawiał się w różnych publikacjach i za czasów II RP, ale już tylko z rzadka w oficjalnych dokumentach niż-

chłopskich (szczególnie powstania tombowskiego) i powstania w Kronsztadzie. Do zbrodni na największą skalę doszło po opanowaniu przez bolszewików Krymu. Dostępne źródła podają rozbieżne dane co do liczby ofiar tych zbrodni dokonanych przez bolszewików, podobnie jak i liczby zamordowanych przez inne strony konfliktu, nie mówią już o tzw. ofiarach pośrednich, np. zmarłych z głodu, zimna, chorób itp. Danina krwi była ogromna. Na samym Krymie podczas jego pacyfikacji przez bolszewików zimą 1920/21 r. wymordowano 96 z 800 tysięcy jego mieszkańców. Biuletyn „Wiadomości Tymczasowego Sewastopolskiego Komitetu Rewolucyjnego” w dniu 28 listopada 1920 r. zamieścił pierwszą listę rozstrzelanych zawierającą 1634 nazwisk. Druga opublikowana 30 listopada zawierała 1202 nazwiska, a to tylko „oficjalne” ofiary czystek. Oficerów Denikina i Wrangla podstępem zmuszono do ujawnienia się. Zamiast zapowiadanej amnestii czekały ich plutony egzekucyjne. Rozstrzeliwano bez sądu i dochodzenia również kobiety, dzieci oraz starców. Przez tydzień tylko w samym Sewastopolu Bela Kun rozstrzelał ponad 8000 ludzi, a takie masakry odbywały się na całym Krymie³.

Podczas I wojny światowej (zwanej wówczas Wielką Wojną) zginęło ok. 2 mln obywateli Rosji, podczas wojny domowej ok. 8 milionów, a był to dopiero początek daniny krwi, jaką miały złożyć narody Rosji bolszewickiej (ZSRR)⁴. Dekrety wydane po pierwszym zamachu na Lenina zapoczątkowały tzw. „czerwony terror” mający na celu zastraszyć oraz sparaliżować wolę oporu obywateli. Do ofiar tego okresu należy dodać zabitych podczas walk i rekwizycji prowadzonych po wsiach. Aresztowano w tym samym czasie około 400 tysięcy osób. Według danych samej Czeki w latach 1918–1921 rozstrzelano „tylko” 50 tysięcy ludzi, a dokumenty te nie obejmowały zamordowanych w wyniku nadużyć i samowolnych egzekucji, zmarłych w więzieniach oraz obozach, a także tych, którzy polegli

szej rangi – „Skorowidz druków sejmowych z lat 1922–1925” (Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, Skorowidz druków sejmowych z r. 1922–1935 od nr-u 1 do 2000, Polona.pl, Warszawa 1925, s. 87, dostęp: 27.01.2025). Przymiotnik ten znalazł się również tylko raz w Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych 1927 roku (Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Do Panów Wojewodów, „Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych”, 10 (1/2), 30 czerwca 1927, s. 161, dostęp: 27.01.2025).

Jeśli chodzi o wariant z przymiotnikiem „sowiecki” w polskich aktach prawnych do 1945 roku praktycznie go nie używano. Doszło do tego tylko raz w Międzynarodowej umowie dotyczącej regulowania produkcji i zbytu cukru (Dz.U. z 1937 r. Nr 63, poz. 489). Szybko to sprostowano na „Rad” (Dz.U. z 1937 r. Nr 82, poz. 600).

Reasumując, w publikacjach naukowych, tak jak w dokumentach rządowych oraz aktach prawnych z czasów II RP, powinno się obecnie stosować poprawne polskie tłumaczenie rosyjskiej nazwy – Związek Socjalistycznych Republik Rad, do czego skłania się i autor tego artykułu.

³ *Krym. Historia półwyspu*, <https://histmag.org/Krym-historia-polwyspu-od-Zwiazku-Radzieckiego-do-Autonomicznej-Republiki-9134> [dostęp: 26.09.2023]; por. B. Wołoszański, *Tamten okrutny wiek. Nowa historia XX wieku 1914–1990*, Warszawa 2003, s. 89.

⁴ Wszystkie podawane tu liczby są szacunkowe, a autorzy prac podają często rozbieżne dane. Autor tej pracy podaje tu dane najbardziej wiarygodne (prawdopodobne) lub najczęściej cytowane w literaturze przedmiotu.

oraz zmarli od ran w walkach z formacjami frontowymi WCzK⁵. Czekał w ramach „czerwonego terroru” od połowy sierpnia 1918 r. do końca 1920 r. dokonali 50–140 tysięcy egzekucji. Liczba ofiar śmiertelnych tego okresu mogła wynieść nawet około 250 tysięcy⁶. Wg oficjalnych danych tylko w pierwszej połowie 1918 r. WCzK wykonała 882 egzekucji pojedynczych osób, a do pierwszych masowych egzekucji doszło po 6 lipca 1918 r., po buncie eserowców. W samym tylko lipcu czekał zamordował 1115 osób⁷. Mordowano głównie wrogów klasowych, których jedyną winą była przynależność do danej grupy społecznej. Zabijano też wszelkiej maści przeciwników bolszewizmu, ludzi, którzy padli ofiarą donosów, a także i tych, którzy nie wywiązali się z nałożonego na nich brzemienia⁸.

W latach 30. podczas kolektywizacji swoje domy (osady, wsie) musiało opuścić około 5 milionów rodzin, czyli jakieś 24 miliony osób. Część z nich wchłonęły miasta, ale reszta zmarła z tych lub innych powodów⁹. Do wschodnich i północnych regionów ZSRR w latach 1930–1931 deportowano około 2 milionów tzw. kułaków, a w samym tylko 1930 r. stłumiono ok. 2 tysięcy powstań chłopskich, w których udział wzięło 800 tysięcy ludzi! Przywódcy partyjni, m.in. Kaganowicz oraz Mikojan, prowadzili przeciwko chłopom ekspedycje karne złożone z brygad OGPU i wojska, z użyciem pociągów pancernych. Pacyfikowano całe obszary kraju, niszcząc zarówno gospodarstwa, jak i zbiory, doprowadzając tym samym do klęski głodu, a następnie jej rozszerzania się. Nadzwyczajny pełnomocnik Partii Władimir Mołotow, kierując w Ukrainie konfiskatą zbóż i innych produktów rolnych, swoją bezwzględnością doprowadził tam do głodu i śmierci milionów osób. Co do liczby tychże ofiar nie ma wśród badaczy zgody, ale przeważnie przyjmuje się, iż w latach 1932–1933 w Ukrainie zmarło z głodu około 3,3 mln ludzi, zaś 300 tysięcy zostało rozstrzelanych. Jednak Stephen Wheatcraft, autor wielu publikacji na ten temat twierdzi, że na Ukrainie zmarło wówczas nawet od 3,5 do 4,5 mln osób¹⁰. W wielu regionach kraju wybuchły chłopskie powstania, które w Ukrainie i na północnym Kaukazie tłumiono wojsko i OGPU przy udziale

⁵ Czeka to akronim nazwy tajnej policji w Rosji Sowieckiej w latach 1917–1922. Początkowo nosiła pełną nazwę Wsierossijskaja czriezwyczajnaja komissija po bor’bie s kontrrewolucyjnej i sabotażom (Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem), od sierpnia 1918 roku Wsierossijskaja czriezwyczajnaja komissija po bor’bie s kontrrewolucyjnej, spekulacji i przestępstwami po dołżnosti (Всероссийская чрезвычайная комиссия по борьбе с контрреволюцией, спекуляцией и преступлениям по должности; Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki z Kontrrewolucją, Spekulacją i Nadużyciami Władzy), zwana potocznie Czeka, lub Czeriezwyczajka. Z owej nazwy wyszło potoczne określenie funkcjonariuszy, pracowników – czekałci (czekista); także obecnie często tak są nazywani funkcjonariusze organów bezpieczeństwa państwowego.

⁶ S. Frołow, *Dzierżyński. Miłość i rewolucja*, Kraków 2014, s. 180.

⁷ P. Pipes, *Rewolucja rosyjska*, Warszawa 2006, s. 856.

⁸ Ibidem, s. 879.

⁹ N. Riasanovsky, M.D. Steinberg, *Historia Rosji*, Kraków 2009, s. 536.

¹⁰ S. Wheatcraft, *Więcej światła na skalę represji i nadmiernej śmiertelności w Związku Radzieckim w latach 30.*, „Soviet Studies” 1990, t. 42, nr 2 s. 355–367.

lotnictwa! Żołnierze RKKA (Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej, w skrócie Armia Czerwona) w przeważającej mierze pochodzący ze wsi, przechodzili nieraz całymi oddziałami na stronę powstańców. Obie strony nie miały litości dla przeciwnika i nie brano jeńców. Dowódca kaukaskich wojsk ochrony pogranicza Eri-nowski informował BP KC Partii, że rzekami północnego Kaukazu płyną setki trupów jego żołnierzy. Mimo oporu ludności nadal prowadzono kolektywizację tego regionu, co wiązało się z masowymi wysiedleniami. We wrześniu oraz w październiku 1932 roku Kaganowicz tłumi niepokoje w Kubaniu, deportując na Syberię 25 wiosek. Organizuje też masowe egzekucje „kułaków ukrywających” zboże. Dzie-siątki tysięcy chłopów zostaje rozstrzelanych bez sądu, a setki tysięcy zesłano na Syberię i do Kazachstanu na powolną śmierć. Ludzie umierali z głodu nie tylko w Ukrainie czy na Kaukazie, ale także w Kazachstanie, w Kubaniu i w Mołdawii¹¹.

W czasie Wielkiego Głodu w latach 1932–1933 zmarło od 4,5 do 7 milionów osób¹². Przekazane przez OGPU Stalinowi szacunki, oceniały liczbę ofiar śmierci głodowej na około 3,5 mln ludzi, ale tak naprawdę liczba ofiar mogła sięgnąć nawet 13 mln¹³. *Czarna księga komunizmu* podaje liczbę 6 mln zmarłych¹⁴. Inne publikacje na ten temat mówią o 7 mln zmarłych¹⁵. *Nowa Encyklopedia PWN* podaje, iż podczas trzech fal Wielkiego Głodu w latach 1921–1923, 1932–1933 i 1946–1947, zmarło 10 mln ludzi¹⁶. W latach 1932–1934 z głodu zmarło co najmniej 3 mln urodzonych wówczas dzieci¹⁷.

25 maja 2009 r. Służba Bezpieczeństwa Ukrainy wszczęła śledztwo w sprawie Wielkiego Głodu w latach 1932–1933 jako zbrodni ludobójstwa. Główny Urząd Śledczy Służby Bezpieczeństwa Ukrainy na podstawie naukowo-demograficznej ekspertyzy sądowej podał, że bezpośrednim skutkiem zorganizowanego przez reżim komunistyczny ludobójstwa było zamorzenie głodem na Ukrainie 3 mln 941 tys. osób¹⁸.

¹¹ *Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, Warszawa 2004, t. 8, s. 385. Dla uściślenia chodzi tu nie o obecną Mołdawię tylko o Mołdawską Autonomiczną Socjalistyczną Republikę utworzoną w ramach ZSRR.

¹² Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB*, Warszawa 1997, s. 120.

¹³ GPU/OGPU – Państwowy Zarząd Polityczny (GPU) powołany po rozwiązaniu Czeki na IX Wszechrosyjskim Zjeździe Rad, w dniu 28 grudnia 1921. Była to w sumie tylko zmiana nazwy organu, a samo GPU powołano formalnie 2 lutego 1922. Po utworzeniu ZSRR (grudzień 1922) przekształcono ten organ 15 listopada 1923 w Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (OGPU), podlegający Radzie Komisarzy Ludowych ZSRR. Jako GPU były odtąd określane oddziały OGPU w republikach ZSRR, podporządkowane centrali OGPU.

¹⁴ S. Courtois, N. Werth, J.L. Panné, A. Paczkowski, K. Bartosek, J.L. Margolin, *Czarna księga komunizmu*, Warszawa 1999, s. 158.

¹⁵ Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB...*, s. 120; N. Davies, *Europa*, Kraków 1999, s. 1024.

¹⁶ *Nowa Encyklopedia...*, t. 4, s. 449–450.

¹⁷ S. Courtois, N. Werth, J.L. Panné, A. Paczkowski, K. Bartosek, J.L. Margolin, *Czarna księga...*, s. 158.

¹⁸ *Głód na Ukrainie w pierwszej połowie XX wieku: przyczyny i skutki (1921–1923, 1932–1933, 1946–1947)*: Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej. Kijów, 20–21 listopada 2013

Wydarzenia w ZSRR z lat 1934–1939 nazwano w literaturze przedmiotu „Wielką Czystką” lub „Wielkim Terrorem”. Pierwszy termin spopularyzował Aleksander Weissberg-Cybulski, drugi wymyślił w 1968 r. brytyjski sowietolog Robert Conquest. Od wybuchu rewolucji w 1917 r. do początku 1922 r. liczebność mieszkańców Rosji sowieckiej (ZSRR) spadła z 147,6 mln do 134,9 mln, co daje ubytek 12,7 mln ludzi. O ubytek 9 mln ludności Pipes obwinia działania wojenne, głód, epidemie i emigrację. Reszta, ok. 4 mln, miała według niego zostać rozstrzelana. Nie uściśla on niestety, jakiego terytorium dotyczą jego wyliczenia, a jest to ważne, bo ziemie Polski, Finlandii i Kaukazu do 1918 roku należące do Rosji, odzyskały samodzielny byt. Pipes twierdzi, że w wyniku przyrostu naturalnego ludność ZSRR w styczniu 1922 r. powinna wynosić ok. 160 mln, a tym samym straty w populacji sięgałyby 25 mln. Wszystkie tego typu wyliczenia, bez względu na autorstwo, są tylko szacunkowe, zresztą inne być nie mogą, stąd i znaczne wśród nich różnice. Z reguły autorzy nie podają też metodologii tychże wyliczeń. Niezaprzeczalnym faktem jest jednak znaczny ubytek ludności tego kraju, który czekała jeszcze kolektywizacja, Wielki Głód i Wielka Czystka¹⁹.

Pod nadzorem Stalina NKWD (Narodowy Komisariat Spraw Wewnętrznych) prowadził szeroko zakrojone działania represyjne całego społeczeństwa obejmujące nawet wojsko, NKWD oraz aparat i aktyw partyjny. NKWD przygotował zeznania przeciwko wszystkim dygnitarzom, nawet tym z najbliższego kręgu dyktatora. Podobno szef NKWD Jeżow założył teczkę nawet samemu Stalinowi. Funkcjonariusze służb oraz działacze partyjni prześcigali się w represjach, licząc, że ich gorliwość w tępieniu „wrogów” uchroni ich samych przed aresztowaniem. Przyszły szef sowieckiej bezpieki Beria zlikwidował 10% członków gruzińskiej partii i na Zakaukaziu znacznie przekroczył wyznaczony tam limit nakazujący mu aresztowanie 268 950 i rozstrzelania 75 950 osób. Dla Aszchabadu (wówczas Stalinabadu) ustalono normę 6277 osób do rozstrzelania, a stracono aż 13 259 osób. Była to powszechna praktyka w całym kraju. Rozdzielniki przekraczano, aby przypodobać się centrali, a przy okazji pozbywano się osobistych wrogów, rywali i osób niewygodnych. Jednocześnie osłaniano własnych przyjaciół i rodzinę. Umacniało to władzę lokalnych działaczy i ich otoczenia, a nie oto chodziło w tym wszystkim Stalinowi. Ich nadgorliwość nie tylko, że ich nie uratowała, ale stała się doskonałym pretekstem do ich likwidacji. Po całym kraju, w celu likwidacji „wrogów”, przemieszczali się pociągami pancernymi w asyście czekistów, jak za czasów wojny domowej, najbliżsi współpracownicy Stalina. Dokonali oni prawdziwych pogromów we władzach miejscowych organizacji partyjnych. Był to okres błyskawicznych, zaskakujących awansów oraz równie szybkich upadków. Na przykład Postyszew usunięty ze stanowiska na Ukrainie, przeniesiony

(ukr.), wyd. kol.: M. Antonowycz, H. Boryak, O. Gladun, S. Kulchytskyi, Kijów 2013, s. 364, <http://history.org.ua/LiberUA/978-966-02-7025-1/978-966-02-7025-1.pdf>.

¹⁹ R. Pipes, *Rosja bolszewików*, Warszawa 2005, s. 544–545.

do Kujbyszewa „rehabilituje się”, eliminując niemal całe tamtejsze kierownictwo partyjne. Jednak na styczniowym plenum KC (Komitetu Centralnego) w 1938 roku zarzucano mu, iż pozabijał niewłaściwych ludzi, za co wykluczono go z Politbiura, a następnie aresztowano. O rozmiarach czystki we władzach partyjnych świadczy fakt, iż z 71 członków KC wybranych na XVII Zjeździe Partii w 1934 r., we władzach Partii w styczniu 1938 r. zostało się zaledwie 28. Reszta została do tego czasu rozstrzelana lub zesłana do łagrów, a tylko kilku zmarło śmiercią naturalną. Spośród 25 członków Rady Komisarzy Ludowych (RKL) ZSRR (czyli ministrów centralnego rządu sowieckiego) z 1935 r., lata 1937–1938 przeżyło tylko pięciu; Mikojan, Woroszyłow, Kaganowicz, Litwinow oraz Mołotow. Z 28 Komisarzy Ludowych represjonowano aż dwudziestu²⁰.

Mordowano również żołnierzy Armii Czerwonej, którzy w 1920 r. dostali się do polskiej niewoli, a później wrócili do kraju. Uznano, iż pobyt w polskim obozie jenieckim mógł ich zarazić „antysowieckim wirusem”. Osobną kategorią „wrogów ludu” była ludność nierosyjskiego pochodzenia. Podczas represji skierowanych przeciwko etnicznie nierosyjskim elementom aresztowano 1,5 miliona ludzi, z czego 700 tysięcy rozstrzelano. Najbardziej ucierpeli Polacy i Niemcy, w nieco mniejszym stopniu Kurdowie, Koreańczycy, Grecy, Finowie, Estończycy, Łotysze, Chińczycy i Irańczycy. Masowo wysiedlano i deportowano całe narodowości, m.in. 170 tysięcy Koreańczyków²¹. Deportacje te pociągały za sobą i ofiary śmiertelne, choćby w skutek warunków w jakich się odbywały.

W latach 1937–1938 rozstrzelano 143 810 osób mających cokolwiek wspólnego z Polską. Cała społeczność polska w ZSRR liczyła w tym czasie około 636 tysięcy osób, z których kilkaset tysięcy deportowano, z czego ok. 200 tysięcy wkrótce zmarło. I w tym przypadku źródła podają różniące się liczby. Według danych zebranych przez rosyjskie Stowarzyszenie „Memoriał”, podczas „operacji polskiej” represjonowano 139 835 tysięcy obywateli, z których śmierć poniosło 111 091, tj. 79,4%²². Niekiedy szacuje się jednak, iż aresztowano wówczas 240–280 tys. Polaków, z czego około 200–250 tys. zmarło. W tym przypadku wliczono w liczbę ofiar także osoby, które nie były aresztowane, ale zmarły w skutek aresztowania ich dzieci lub rodziców – głównych lub jedynych żywicieli rodziny²³. Na podstawie Rezolucji nr 00485 aresztowano ogółem 350 tysięcy osób, z których rozstrzelano 247 157. Ta masowa operacja przeciw Polakom została zakończona decyzją BP z 15 listopada 1938 r. Sowieci nie represjonowali jednak wszystkich Polaków. Wśród szczęśliwców znalazł się np. Karol Świerczewski,

²⁰ S.S. Montefiore, *Stalin. Dwór czerwonego cara*, Warszawa 2008, s. 224–225.

²¹ Ibidem, s. 223.

²² A. Lityński, *Rok 1934 w ZSRR: NKWD, lex Kirow i początek wielkiego terroru*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2013, nr 13, s. 57.

²³ T. Sommer, *Operacja polska, czyli ludobójstwo Polaków dokonane przez Związek Sowiecki w latach 1937–1938*, [w:] *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Radzieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, red. i wstęp T. Sommer, Warszawa 2010, s. 23.

który w 1920 r. walczył po stronie bolszewików, a następnie brał udział w wojnie domowej w Hiszpanii i jako jeden z niewielu po powrocie do ZSRR nie został zlikwidowany, lecz awansowany (na stopień generała majora w 1940 r.). Większość sowieckich doradców i oficerów walczących w Hiszpanii, po ich powrocie do ZSRR zamordowano. Zwykłych żołnierzy z Brygad Międzynarodowych zdeziatkowano. Świerczewski uniknął ich losu i zginął w niejasnych okolicznościach dopiero 28 marca 1947 r. z rąk Ukraińskiej Powstańczej Armii (UPA)²⁴.

Latem 1937 r. rozpoczęto prześladowania Niemców pracujących w sowieckim przemyśle zbrojeniowym. Pochłonęły one ponad 40 tysięcy ofiar. NKWD represjonowało praktycznie przedstawicieli wszystkich mniejszości narodowych²⁵.

Dane dotyczące bilansu Wielkiej Czystki podawane przez autorów publikacji na ten temat, znacznie się różnią między sobą, ale i tak są przerażające. Tylko w latach 1937–1938 wymordowano, według gen. KGB A. Kurbainowa, 2,5 miliona obywateli ZSRR²⁶. Wśród nich aż 23 tysiące było pracownikami NKWD. Za czasów Jeżowa liczba członków Partii spadła z 2,8 miliona do 2,4 mln, choć w międzyczasie przyjęto do niej 1 mln nowych członków. Według danych ujawnionych przez rosyjskie FSB, w latach 1933–1939 represjonowano 22 618 funkcjonariuszy NKWD, z tego część za przestępstwa pospolite. Zlikwidowani zostali twórcy potęgi służb specjalnych: Jakow Agranow, Michaił Trilisser, Grigorij Prokofiew oraz Wsiewołod Balicki. Według Michaela Ellmana z Uniwersytetu w Amsterdamzie oficjalna dokumentacja NKWD mówi o rozstrzelaniu 628 tysięcy osób. W tym czasie w obozach Gułagu zmarło około 116 tysięcy. Według jego wyliczeń ofiar było ok. 1,2 mln²⁷. Również Robert Conquest dokonał w „Wielkim Terrorze” próby oszacowania liczby ofiar terroru z lat 1937–1938. Aresztowanych miało być według niego do 8 mln ludzi, z czego na podstawie wyroków tzw. trójek, enkawudziści rozstrzelali ok. 1,5 mln. W więzieniach i obozach umarło jeszcze według Conquesta ok. 2 mln. Jego zdaniem wyrok „10 lat bez prawa korespondencji” oznaczał w rzeczywistości natychmiastową likwidację osób, które taki wyrok otrzymały. W kolejnych wydaniach swojej pracy autor ten podwyższał liczbę ofiar, wyrażając jednocześnie pogląd, że dalsze analizy prawdopodobnie pokażą, że i te wielkości są zaniżone²⁸. Ujawnione później dokumenty z archiwów NKWD pozwalają ocenić statystyki Conquesta jako bardzo ostrożne. Według opublikowanych jeszcze w 1954 r. przez Mikojana danych, w okresie od

²⁴ B. Lewickij, *Terror i rewolucja*, Wrocław 1990, s. 66.

²⁵ S. Ciesielski, *Wróg jest wszędzie. Stalinowska polityka represyjna w latach 1928–1941*, Toruń 2013, s. 216–218.

²⁶ KGB – Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR – KGB ZSRR (ros. Комитет государственной безопасности – КГБ СССР, Komitet gosudarstwiennoj bezopasnosti pri Sowietie Ministrow SSSR, funkcjonujący od marca 1954 r. do października 1991. KGB kierował siłami bezpieczeństwa wewnętrznego (policja polityczna, wojska wewnętrzne i wojska ochrony pogranicza) i zewnętrznego (wywiad i kontrwywiad, aparat dywersyjno-szpiegowski).

²⁷ P. Kenez, *Odkłamaną historią Związku Radzieckiego*, Warszawa 2008.

²⁸ R. Conquest, *Wielki terror*, Warszawa 1997, s. 534–535.

1 stycznia 1935 do 22 czerwca 1941 r. rozstrzelano ok. 7 mln osób²⁹. Ch. Andrew i O. Gordijewski podają, że w 1956 r. na tajne polecenie BP KC Partii, KGB sporządziło sprawozdanie, z którego wynikało, że w latach 1935–1940 aresztowano ok. 19 mln osób, z czego co najmniej 7 mln rozstrzelano lub zmarło w łagrach. Wyrażają oni przy tym pogląd, że rzeczywista liczba ofiar była najprawdopodobniej znacznie wyższa³⁰.

Analiza sowieckich spisów powszechnych z 1926 i 1937 r.

Jak widać z wyżej przytoczonych materiałów wyliczenie konkretnej, sumarycznej liczby ofiar reżimu sowieckiego jest niemożliwe. Można jedynie uzyskać przybliżone wartości liczbowe z zachowanych dokumentów dotyczących poszczególnych akcji. Ale i one nie obejmują poszczególnych spraw całościowo. Po prostu w wielu przypadkach nie zachowały się stosowne dokumenty, nawet jeśli kiedykolwiek istniały, a przede wszystkim wiele represji (zgonów) miało miejsce poza „oficjalnym obiegiem”, po prostu ich nie ewidencjonowano, nie uwzględniano w statystykach. Statystyki te z różnych względów mogły być zarówno zawyżane, jak i zaniżane. Trwają nadal dyskusje co do liczbowej wielkości represji, a podawane, nawet szacunkowe, liczby ofiar są różne, co samo w sobie dowodzi, jak niełatwe nawet do ogólnego oszacowania są to liczby. Stosunkowo łatwo jest policzyć ofiary, które zostały zabite w walce lub rozstrzelane, choć i ten typ ofiar nie jest w pełni wykazany w dokumentach. Więcej problemu jest z tzw. ofiarami pośrednimi, zmarłymi od odniesionych ran, z głodu, niedożywienia, pragnienia, chorób, zimna, katorżniczej pracy, itp. Dlatego też autor artykułu postanowił podejść do kwestii ofiar reżimu z nieco innej strony, pokazać, jak wpłynęło to na tzw. potencjał demograficzny państwa, niezależnie od przyczyn śmierci, ale wynikających z faktu stosowania represji.

Bogatym źródłem wiedzy na ten temat powinny być powszechne spisy ludności, ale wygląda na to, że historycy jakby „zapomnieli” o tym źródle. Autor tego tekstu nie spotkał się w literaturze z odwołaniami do tychże spisów czy prób ich analizy pod kątem ustalenia liczby ofiar. Faktem jest, że wszelkie spisy dokonywane przez bolszewików, szczególnie te odnoszące się do gospodarki itp., należy traktować ze sporą dozą nieufności. Powszechne spisy ludności są jednak bardziej rzetelne i mogą stanowić cenne źródło wiedzy. Ich zasadniczą wadą nie jest ich zawartość, co czasookres je dzielący. Za czasów ZSRR, w okresie między-

²⁹ R. Kuśnierz, *W świecie stalinowskich zbrodni. Ukraina w latach czystek i terroru (1934–1938) w obserwacjach i analizach MSZ oraz wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, Słupsk 2013, s. 287.

³⁰ Ch. Andrew, O. Gordijewski, *KGB...*, s. 131. KGB to utworzony w 1954 r. Komitet Bezpieczeństwa Państwowego przy Radzie Ministrów ZSRR (ros. Komitet gosudarstwiennoj bezopasnosti pri Sowietie Ministrow SSSR).

wojennym, dokonano tylko dwóch takich spisów, w 1926 i w 1937 roku, a kolejny, trzeci miał miejsce dopiero w 1959 roku. Można tylko żałować, że nie dokonywano ich np. co pięć, a przynajmniej co 10 lat, co dałoby nam niezwykle ciekawy i wartościowy materiał badawczo-porównawczy. Proszę sobie wyobrazić, że takiego spisu dokonano by wkrótce po wojnie np. w 1947 roku. Bez wątplenia umożliwiłoby to historykom dokładniejsze i rzetelniejsze oszacowanie prawdziwych skutków II wojny światowej w stosunku do ZSRR. Mielibyśmy do porównania dane z 1937 oraz z 1947 roku, a nie dopiero z 1959. Autora zaskoczył brak prób porównania danych ludnościowych ze spisów w ZSRR z lat 1926 i 1937. W każdym bądź razie autor tego tekstu na takowe nie natrafił w literaturze przedmiotu. Jedynie P. Eberhard w pozycji *Geografia ludności Rosji* (Warszawa 2002) podjął temat przyrostu demograficznego, ale z podawanych przez niego danych wynika, że opierał się na innych danych źródłowych niż spisy powszechne.

Na podstawie tych dwóch spisów powszechnych ludności nie można co prawda wyliczyć strat populacyjnych (utrata potencjału demograficznego) z doby wojny domowej, Czerwonego terroru i Wielkiej Czystki, bo miały one miejsce przed tymi spisami lub po nich, ale można wyliczyć efekty represji pomiędzy tymi datami, a więc podczas kolektywizacji oraz Wielkiego Głodu. Istotne przy tym jest to, że pomiędzy 1926 a 1937 r. ZSRR nie toczył żadnych wojen i nie dotknęły go żadne naturalne klęski czy epidemie, które mogłyby znacząco wpłynąć na jego populację. Nie było też żadnych istotniejszych zmian terytorialnych. W tym okresie na demografię wpływ miały jedynie sowieckie represje, kolektywizacja wsi i wywołany nią głód³¹.

Przyrost naturalny w czasach pokoju uzależniony jest od wielu czynników, np. od: warunków materialnych, środowiska, położenia geograficznego, poziomu opieki medycznej (przeżywalność niemowląt, dzieci), wyżywienia (wpływ na odporność organizmu na infekcje i długość życia) oraz higieny. W przypadku ZSRR doszły do tego jeszcze represje władz.

Pierwszy powszechny spis ludności w ZSRR przeprowadzono 17 grudnia 1926 r. pod kierownictwem W.G. Michajłowskiego i O.A. Kvitkina. W jego trakcie liczone rzeczywistą ludność (według kart personalnych). Program spisu obejmował 14 cech: płeć, wiek, narodowość, język ojczysty, miejsce urodzenia, długość pobytu w miejscu spisu, stan cywilny, alfabetyzacja, upośledzenia fizyczne, zdrowie psychiczne, zawód, stanowisko w pracy i branża, w której było się zatrudnionym, dla bezrobotnych – czas pozostawania bez pracy i poprzedni zawód, źródło utrzymania (dla tych, którzy nie mają zawodu). Mapa rodziny uwzględniała skład rodziny, z wyróżnieniem małżeństw i ich dzieci, czasu trwania małżeństwa oraz warunki życia. Opracowanie materiałów ze spisu zakończono 1 września 1928 r. Pełne wyniki opublikowano zaś w latach 1928–1933 w 56 tomach.

³¹ P. Eberhard, *Geografia ludności Rosji*, Warszawa 2002, s. 23–24.

W 1937 roku przeprowadzono drugi powszechny spis ludności ZSRR, uwzględniający faktyczną populację. Jego metodyka nieco różniła się od poprzedniego, co jednak nie wpływa na interesujące nas tu kwestie. Podczas spisu podawano: płeć, wiek, narodowość, język ojczysty, religię, obywatelstwo, alfabetyzację, tytuł instytucji edukacyjnej, klasę lub kurs, czy spisywany ukończył szkołę średnią, czy Liceum, zawód (usługa), miejsce pracy, grupę społeczną i stan cywilny. Uzyskane dane spisowe nie spełniły jednak oczekiwań kierownictwa Partii, dlatego zawarte w nich informacje zostały utajnione. Spis ogłoszono „sabotażem”, urzędników dokonujących rejestracji aresztowano, a dokumenty skonfiskowano. Powodem była m.in. odbiegająca od oczekiwań liczba ludności (odbiegała rażąco od danych propagandowych z 1934 r.) oraz duża liczba osób określających się jako wierzące (50%). Zachowane wstępne wyniki spisu zostały opublikowane dopiero w 1990 r.

Kolejnego spisu dokonano w 1939 r. (ludność kraju liczyła wówczas podobno 170,6 mln osób), ale ostateczną obróbkę materiałów spisowych uniemożliwił wybuch II wojny światowej. Częściowe wyniki spisu opublikowane przed wojną odbiegają znacząco od tych opublikowanych po wojnie w latach 1947–1949. Powszechnie uznaje się ten spis za zmanipulowany, a tym samym trudno uznać jego wyniki za wiarygodne i nie zostaną tu uwzględnione.

W 1926 r. ludność ZSRR wynosiła wg spisu 146,7 mln, a 11 lat później w 1937 r. 162,5 mln osób (wg. <https://1ppa.ru/pl/return/perepis-v-sssr-naselenie-sssr-po-godam-perepisi-naseleniya-i/>), a Eberhard w swojej pracy podaje 144 328 mln w 1926 i 161,75 mln w 1937³². Daje to roczny przyrost ludności na poziomie zaledwie 0,0098% (wg danych Eberharda 0,011%), gdy tymczasem dla Polski wynosił on w tym czasie (pomiędzy 1921 i 1931 r. 25 695 i 32 108 mln ludności) 0,025%³³. Mieliśmy więc prawie dwukrotnie większy przyrost naturalny niż w ZSRR.

Oba kraje miały wówczas bardzo zbliżone czynniki warunkujące przyrost naturalny przynajmniej, jeśli chodzi o europejską część Rosji, gdzie mieszkała większość populacji ZSRR. Tym samym przyrost naturalny powinien być dla obu krajów mniej więcej na tym samym poziomie. Skalę sowieckich represji obrazuje już sama różnica w faktycznym przyroście ludności w obu krajach. Możemy założyć, że przyrost ludności w ZSRR powinien kształtować się na nieco tylko niższym poziomie niż w Polsce, np. 0,02% rocznie. Przyjmując jako stan wyjściowy wielkość populacji ZSRR z 1926 r. (146,7 mln), przy tej wielkości przyrostu w roku 1937

³² Ibidem, s. 92.

³³ Obliczenia własne, gdzie P to liczba początkowa ludności, K to liczba końcowa ludności, R to różnica w ludności pomiędzy spisami, L to lata dzielące spisy, a % to procentowy roczny wzrost ludności. Najpierw obliczamy różnicę w liczbie ludności pomiędzy spisami, a następnie obliczamy, o ile procent rocznie wzrastała liczba ludności – $R/P/L = \%$. Przykład $162,5 - 146,7 \text{ mln} = 15,8 \text{ mln} / 146,7 \text{ mln} / 11 \text{ lat} = 0,0098\% / \text{rok}$. Aby obliczyć, o ile powinna wzrosnąć liczba ludności w ciągu 11 lat przy rocznym przyroście równym 0,02%, liczymy wg wzoru $(P \times L \times \%) + P = K$. W tym przypadku to $(146,7 \text{ mln} \times 11 \times 0,02) + 146,7 = 178,97 \text{ mln}$.

powinno tam być 178,97 (wg Eberharda 176,08) mln obywateli, a było tylko 162,5 mln. Mamy więc różnicę 16,47 (14,33) mln ludzi. Oczywiście nie jest to liczba zamordowanych oraz zmarłych w wyniku represji, tylko ubytek z potencjału demograficznego, jaki osiągnięty powinien zostać w normalnych warunkach. I pamiętajmy, że po 1937 roku represje sowieckie trwały nadal w najlepsze.

Owe sowieckie spisy umożliwiają również ocenę, w jakim stopniu represjonowane były poszczególne grupy narodowościowe w tym okresie. Wśród ofiar dominują liczbowo Rosjanie, co nie może zaskakiwać, stanowili oni jednak ponad połowę populacji ZSRR. Wg spisu z 1926 roku stanowili oni 53,8% ludności ZSRR, a w 1937 aż 58,03%³⁴.

Zakładając, iż wszystkie narodowości traktowano oraz eksterminowano jednakowo (stosowano by represje w duchu internacjonalizmu), np. zamordowano by po 10% ich stanu osobowego, to Rosjan ubyłoby 7–8 mln, a Żydów tylko 260 tysięcy. Liczbowo to olbrzymia różnica i Rosjanie wyglądaliby na najbardziej prześladowanych, a przecież tak naprawdę obie nacje zostały tak samo zdziiesiątkowane. Z tym jednak, że utrata dla kilkunastomilionowego narodu 200 tysięcy obywateli jest „niczym”, ale dla narodu półmilionowego to już hekatomba.

Według spisu z 1926 r. w ZSRR żyło 77,5 mln Rosjan, a w 1937 r., 94 mln, co odpowiednio stanowiło w przybliżeniu 54 i 58% całej ówczesnej ludności ZSRR. Oznacza to, że w tym okresie procent ludności rosyjskiej w ZSRR wzrósł, więc trudno mówić o jakimś spisku przeciwko Rosjanom i ich celowej eksterminacji. Co więcej, ich roczny przyrost naturalny w tym czasie wyniósł 0,019%, gdy tymczasem dla całej ludności ZSRR zaledwie od 0,0098 do 0,011%!

Ukraińców było w 1926 r. 31,2 mln i stanowili 21,6% całej populacji w ZSRR. Jedenaście lat później było ich już tylko 26,4 mln (16,3%). Ewidentnie to oni byli głównymi ofiarami socjalistycznej ekonomii, czystek i represji, mimo tego, że stanowili sporą część kadry OGPU/NKWD i Partii. Najwidoczniej udział rodaków we władzach i służbach nie uchronił tego narodu przed eksterminacją. Podobne „szczęście” dotknęło również Kazachów, których wg kolejnych spisów było ok. 4 mln (2,7%) i ok. 2,9 mln (ok. 1,8%).

W centralnych organach państwa sowieckiego, w Partii i w resortach siłowych dominowali Rosjanie żydowskiego pochodzenia, mimo że w całej populacji ZSRR stanowili oni znikomy odsetek. Podobnie Gruzini i Polacy. Czy jednak ich nadmiarowy udział we władzach sowieckich chronił ich rodaków przed represjami? W 1926 r. Żydów było w ZSRR 2,6 mln (1,8% całej populacji kraju), a w 1937, niecałe 2,7 mln (1,6%) z czego wyznawcami judaizmu było 281 tysięcy. Populacja Żydów utrzymała się na tym samym poziomie, ale oznacza to, że ich przyrost liczbowy był na poziomie zaledwie 0,0035% rocznie, czyli znacznie niższym niż ogółu populacji ZSRR (0,01%). Żydzi stanowiący w 1926 r. 1,6% populacji ZSRR, wśród ofiar stanowili 2,66%. Zamordowano co piątego z nich, więc nie-

³⁴ P. Eberhard, *Geografia...*, s. 92.

sprawiedliwe byłoby obarczanie ich zbiorową odpowiedzialnością za czyny ich rodaków we władzach sowieckich. Podobnie wygląda to również w przypadku Gruzinów, rodaków Stalina. W 1926 r. naliczono ich 1,8 mln, w 1937 r. 2,0 mln i wg obu spisów stanowili 1,2% całej ludności ZSRR. Ich przyrost naturalny równał się średniemu (0,01%) całej sowieckiej populacji tego okresu. Jako naród nie byli więc ani szczególnie faworyzowani, ani prześladowani.

Na koniec przyjrzyjmy się jeszcze polskiej populacji w ZSRR. W 1926 roku liczyła ona w tym kraju 0,782 mln (0,54% całej populacji ZSRR), a w 1937 r. 0,636 mln (0,4%). Pomimo silnej polskiej reprezentacji w Partii i organach Polacy mocno ucierpieli. Byli jedynym narodem oprócz Ukraińców którego populacja zmalała w stosunku do stanu wyjściowego. Biorąc za podstawę wyliczeń ówczesny średni przyrost ludności w ZSRR, Polaków w 1937 r. powinno być 0,868 mln, mamy więc ponad 200-tysięczny ubytek z potencjału demograficznego polskiej mniejszości, to prawie 1/4 populacji. I to wszystko w czasie, gdy przed Polakami była jeszcze „Operacja polska” NKWD wymierzona właśnie w Rosjan polskiego pochodzenia.

Wniosek

Na podstawie przeprowadzonej tu analizy spisów nie można podać, ile konkretnie osób uśmierciły sowieckie represje, ale wiemy, jakie były straty w potencjale demograficznym całej ludności ZSRR i poszczególnych narodów wchodzących w skład tej wspólnoty.

Wyniki przeprowadzonej tu analizy spisów pozwalają zweryfikować pewne funkcjonujące w przestrzeni medialnej, ale i czasami w naukowej, stereotypy. Chodzi tu o to, że mieliśmy do czynienia z żydokomuną, a we władzach Partii i organach bezpieczeństwa dominowali Rosjanie żydowskiego, polskiego, ukraińskiego i gruzińskiego pochodzenia. To oni byli katami, a Rosjanie byli przede wszystkim ofiarami, co szczególnie mocno akcentuje się obecnie w Rosji Putina.

Oczywiście prawdą jest nadreprezentacyjność tych narodowości, czy właściwie Rosjan tego pochodzenia, we władzach państwowych, partyjnych i w służbach bezpieczeństwa, ale nie przekładało się to na bezpieczeństwo ich rodaków. Rosjanie jako właściwie jedyna grupa etniczna ZSRR nie tylko powiększyli w tym czasie swój procentowy udział w społeczeństwie, ale zanotowali największy przyrost naturalny ze wszystkich narodów tego kraju. Tym samym trudno ich uznać za szczególnie represjonowanych. Szkoda, że nie posiadamy wiarygodnych danych ze spisu z 1939 roku, co umożliwiłoby wgląd w sytuację demograficzną po Wielkiej Czystce z 1939 r. Podobny zresztą problem mamy, jak już wspomniano, z oceną skutków demograficznych II wojny światowej w ZSRR, bo spis powszechny przeprowadzono tam po wojnie dopiero w 1959 roku.

Analiza danych ze spisów zadaje kłam putinowskiej propagandzie, jakoby rodowici Rosjanie byli przede wszystkim ofiarami stalinizmu (bolszewizmu) i nie

ponosili za dokonania tego reżimu odpowiedzialności. Gdy weźmiemy pod uwagę, że to Rosjanie stanowili większość wśród wszystkich klasowych wrogów bolszewików (szlachta, arystokracją, kler, przemysłowcy, kupcy, inteligencja, wolne zawody, oficerowie itp.) musi zaskakiwać niski procentowy ich udział wśród ofiar.

Efekty oddziaływania reżimu sowieckiego na społeczeństwo i bezpieczeństwo państwa były przez cały okres jego istnienia zarówno bezpośrednie, jak i pośrednie. Odcisnęły one swoje piętno na wszystkich sferach życia i funkcjonowania państwa oraz społeczeństwa. Był to skumulowany efekt działania służb, Partii i ludzi, zarówno tzw. szarych obywateli, jak też prominentnych działaczy, w tym samego Stalina. „Wyhodowano” wręcz całkiem nowe społeczeństwo. Nieprzypadkowo używam tu określenia „wyhodowano”. To analogia do hodowców, którzy rozmnażają tylko najlepsze sztuki ze swojego stada. Jeśli chcą np. mieć tylko owce białe, eliminują ze stada te czarne czy czarno-białe. Po latach tylko od czasu do czasu w stadzie pojawiają się inne sztuki niż białe. W podobny sposób powstało dzisiejsze społeczeństwo rosyjskie, które zostało ukształtowane przez bolszewików poprzez masowe represje i eliminację jednostek niepokornych. Wpójono im pewne „wartości”, które dają o sobie znać dzisiaj, m.in. podczas walk w Ukrainie.

Bibliografia

Monografie

- Andrew Ch., Gordijewski O., *KGB*, Bellona, Warszawa 1997.
- Ciesielski S., *Wróg jest wszędzie. Stalinowska polityka represyjna w latach 1928–1941*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2013.
- Conquest R., *Wielki terror*, Wydawnictwo Michał Urbański, Warszawa 1997.
- Courtois S., Werth N., Panné J.L., Paczkowski A., Bartosek K., Margolin J.L., *Czarna księga komunizmu*, Prószyński i S-ka, Warszawa 1999.
- Davies N., *Europa*, Znak, Kraków 1999.
- Eberhard P., *Geografia ludności Rosji*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Frołow S., *Dzierżyński. Miłość i rewolucja*, Znak, Kraków 2014.
- Kenez P., *Odkłamana historia Związku Radzieckiego*, Bellona, Warszawa 2008.
- Kuśnierz R., *W świecie stalinowskich zbrodni. Ukraina w latach czystek i terroru (1934–1938) w obserwacjach i analizach MSZ oraz wywiadu wojskowego Drugiej Rzeczypospolitej*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Pomorskiej, Słupsk 2013.
- Lewickij B., *Terror i rewolucja*, Institut Litteraire S.A.R.L. / Profil, Wrocław 1990.
- Montefiore S.S., *Stalin. Dwór czerwonego cara*, Znak Horyzont, Warszawa 2008.

- Nowa Encyklopedia Powszechna PWN*, t. 4, 8, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Pipes P., *Rewolucja rosyjska*, Magnum, Warszawa 2006.
- Pipes R., *Rosja bolszewików*, Bellona, Warszawa 2005.
- Riasanovsky N., Steinberg M.D., *Historia Rosji*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Wołoszański B., *Tamten okrutny wiek. Nowa historia XX wieku 1914–1990*, Wydawnictwo Colori, Warszawa 2003.

Artykuły

- Lityński A., *Rok 1934 w ZSRR: NKWD, lex Kirow i początek wielkiego terroru*, „Roczniki Administracji i Prawa” 2013, nr 13.
- Sommer T., *Operacja polska, czyli ludobójstwo Polaków dokonane przez Związek Sowiecki w latach 1937–1938*, [w:] *Rozstrzelać Polaków. Ludobójstwo Polaków w Związku Radzieckim w latach 1937–1938. Dokumenty z centrali*, red. i wstęp T. Sommer, Warszawa 2010.

Źródła internetowe

- Głód na Ukrainie w pierwszej połowie XX wieku: przyczyny i skutki (1921–1923, 1932–1933, 1946–1947)*: Materiały Międzynarodowej Konferencji Naukowej. Kijów, 20–21 listopada 2013 (ukr.), wyd. kol.: M. Antonowycz, H. Boryak, O. Gladun, S. Kulchytskyi. NAS Ukrainy. Instytut Demografii i Badań Społecznych im. M. V. Ptukhy, Instytut Historii Ukrainy; Kijowski Uniwersytet Narodowy im. Tarasa Szewczenki; Narodowy Uniwersytet „Akademia Kijowsko-Mohelska”, Kijów 2013, <http://history.org.ua/LiberUA/978-966-02-7025-1/978-966-02-7025-1.pdf>.
- Krym. Historia półwyspu*, <https://histmag.org/Krym-historia-polwyspu-od-Zwiazku-Radzieckiego-do-Autonomicznej-Republiki-9134>.

Bolshevik repression and demography – a look from the other side

Summary

We can only estimate the number of victims of the Bolshevik system and different authors provide different data. In this article, the author attempted to estimate the loss of demographic potential based on two censuses that took place in the USSR until 1939. It also shows how this potential has changed in relation to the individual nationalities of this country. Who was the victim and who was the executioner, or maybe everyone was executioner or victim? Did Bolshevism have an internationalist face or not?

Keywords: Bolshevism, demography, nationality, terror.